

**PRACE REMONTOWO - MODERNIZACYJNE BUDYNKU  
PAŃSTWOWEJ SZKOŁY MUZYCZNEJ I i II STOPNIA  
im. MIECZYŚŁAWA KARŁOWICZA w MIELCU  
z przeznaczeniem na dodatkowe pomieszczenia dydaktyczne**  
**SPRAWOZDANIE FOTOGRAFICZNE (str. 1-10) i PROMOCJA ZADANIA (str. 8-11)**

**Tak było**





Lipiec 2011

## PODCZAS REMONTU



Lipiec 2011





## W wyniku remontu nieużytkowanego strychu powstało:

- ✚ 9 sal do zajęć indywidualnych
- ✚ 2 sale do zajęć orkiestr, zespołów kameralnych i zajęć teoretycznych
- ✚ 1 sala kameralna – koncertowa na 50 miejsc
- ✚ Zaplecze sanitarne socjalne
- ✚ **Ogółem ponad 400 m2 powierzchni użytkowej.**

## Tak jest obecnie '2011





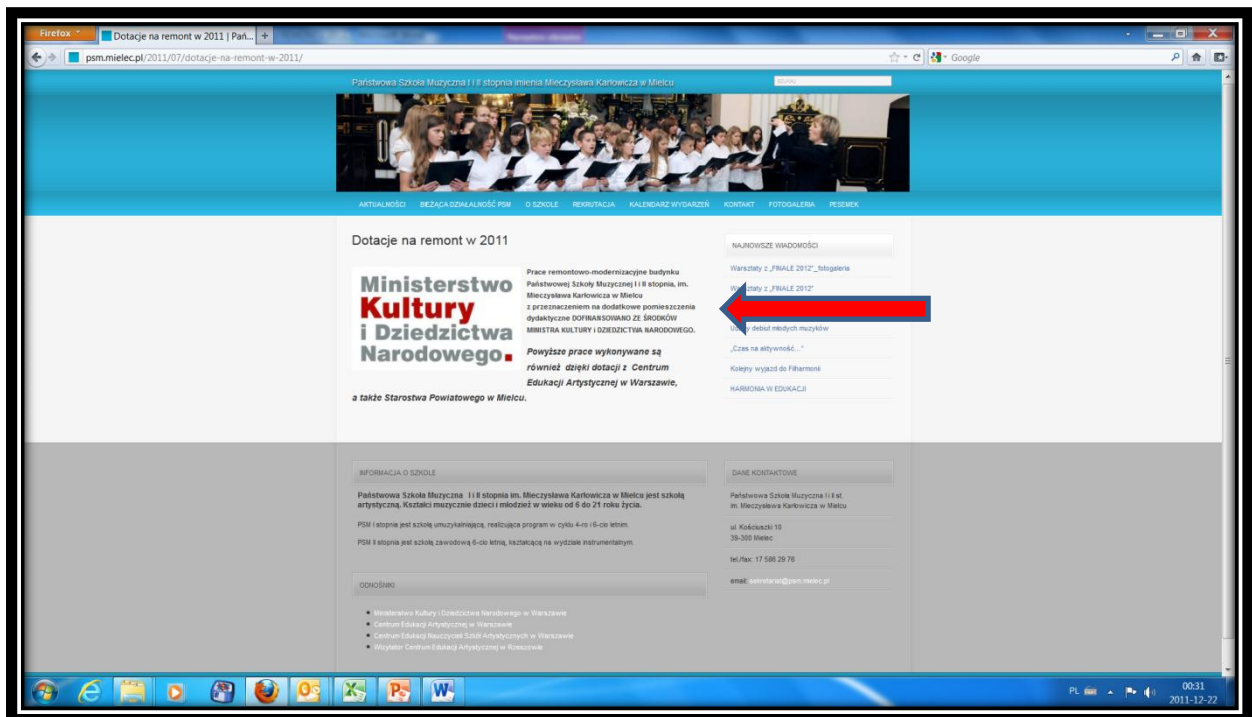
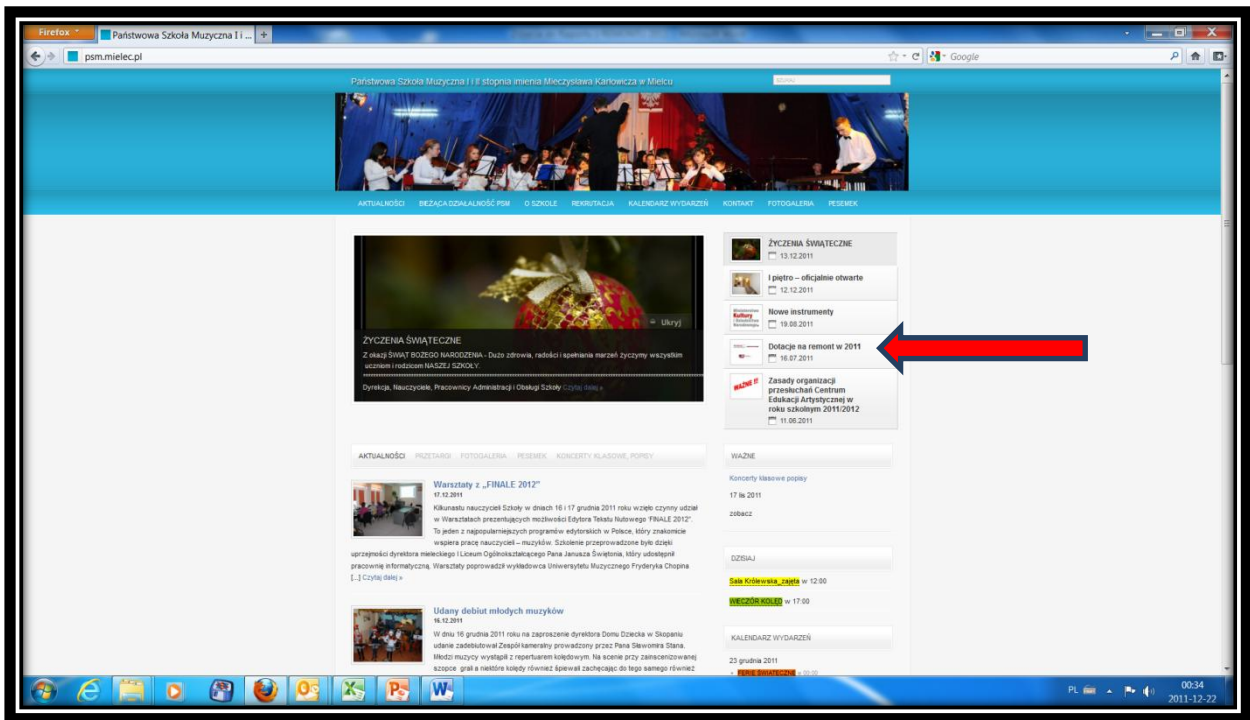








**Promocja zadania** na stronie Internetowej Szkoły: [www.psm.mielec.pl](http://www.psm.mielec.pl)





Promocja zadania na portalu Internetowym: [www.hej.mielec.pl](http://www.hej.mielec.pl)



**Promocja zadania** w gazecie regionalnej: KORSO

20 grudnia 2011 r. | www.korso.pl

KULTURA

# Muzyczna większa o 11 klas

Państwowa Szkoła Muzyczna w Mielcu doczekała się w końcu solidnego i - co najważniejsze - użytkowego poddasza. Modernizacja została wykonana dzięki dotacji z Centrum Edukacji Artystycznej, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu rządowego oraz Starostwa Powiatowego w Mielcu. Jej koszt to ponad 1 mln zł.

Do tej pory poddasze przez dziesiątki lat stało puste i służyło jako pole do popisu myszom i kurczowi. Teraz są nowe sale ćwiczeń i prezentowane przez ministra kultury pianina, akordeony i pulpity. To dodatkowe 400 metrów kwadratowych do wykorzystania przez nauczycieli i uczniów szkoły muzycznej.

Remont szkoły zaczął się w 2007 roku i odbywał się etapami, które dyktowały pozyskiwane dotacje na realizację kolejnych prac.

## Nowy dach

Badania nośności stropu, zezwolenia konserwatora zabytków to decyzje, które kształtowały wyobraźnię projektantów na temat zagospodarowania poddasza.

Budynek szkoły muzycznej powstał w 1909 roku i nie posiadał żadnych fundamentów. Niektóre ściany



Nową część szkoły poświęcił ks. Paweł Górski, a wstępną przecinali dyrektor PSM Ryszard Kusek, członek zarządu powiatu Andrzej Kurdziel, senator Władysław Ortyl i posłanka Krystyna Skowrońska. Fot. ab

pokryła wilgoć, a w następstwie grzyb. Stanowiło to największy problem przed przystąpieniem do kolejnych prac.

Badania nośności stropu, wykonane na samym początku, pokazały, że bez szkody dla budynku można zacząć remont dachu, które było już w fatalnym stanie. Dyrektor szkoły Ryszard Kusek wspominał, że: pewnego dnia jedna z blach spadła na chodnik, na szczęście bez szkody dla ludzi.

## Prezenty na dobry start

Jak się okazało, strych PSM krył w sobie kilka tajemnic. Ponieważ nikt nigdy tam nie zaglądał, remont był do tego dobrą okazją. Odkryto tam minę przeciwpochotną z czasów II wojny światowej, ukrytą pod więźną dachową. Po wymianie pokrycia dachu zaczęto ubszczać strop i tworzyć bardziej przydatne sale dydaktyczne.

Podczas uroczystego otwarcia odnowionego poddasza szkoły nie milły głosy zachwytu nad tym miejscem. W kilku z 11 klas stoją już nowe pianina od ministra Bogdana Zdrzejewskiego, na dobry start. Poza tym w szkole przybyły nowe pulpity do nut i 4 akordeony.

Teraz komfort nauki na pewno będzie lepszy dla uczniów i nauczycieli, a dyrektor stawia sobie kolejne cele: pozyskiwanie dotacji na remonty pozostałych sal i nową część słowicy budynku.

## Sala Królewska w miniaturze

Kolejnym punktem szerokiego otwarcia był występ Kwartetu Saksofonowego prowadzonego przez Bogdanę Pawozką. W zespole grają młodzi muzycyści wspaniale To-

na odtworzeniu Sali Królewskiej. O zmudnej pracy nad tym arcydziełem w skali 1:34,5 pisaliśmy na początku listopada. (Artykuł można znaleźć na stronie internetowej korso.pl w zakładce publicystyka).

- Jestem ogromnie szczęśliwy i zarazem dumny, że Hubert podjął się tak trudnego zadania - podkreśli Ryszard Kusek, a zarazem zaprasza na prezentację. Dodał, że kiedy Sala Królewska zostanie w przyszłości wyremontowana, to jej miniatura będzie doskonałą pamiątką.

W sali znajdują się 84 miniaturowe krzesła wyłożone materiałami. Składają się one z ponad 900 elementów. Najwięcej trudu Hubert musiał jednak włożyć w układanie miniaturowego dębowego parkietu składającego się z 3 tysięcy klepek,



W nowej sali kameralnej dla zwiedzających gości grał Zespół Kameralny „Kwintesencja”, prowadzony przez Ryszarda Kuska, wykonujące znane przeboje, m. in. O sole mio, White Christmas.

masz Cwięka oraz absolwenci: Arkadiusz Kusek i Stanisław Kozioł. Z finezją i polotem wykonali „Lot trzmiela” M. Ilmńskiego Korsakowa.

Akcentem, co prawda niezwiązanym z muzyką, ale na pewno z Salą Królewską, było przekazanie przez Huberta Pamiłankiewicza, o którym pisaliśmy już kilkakrotnie, miniaturowej Sali Królewskiej. Hobby Huberta to odwiedzanie w miniaturach samolotów, samochodów czy czołgów. Oczyszczono się to kopie zgodne z oryginałem. W końcu pokusił się

ułożonych w jodelkę, jak w oryginalnym. Dwa obrazy: Franciszka Karłowicza i Fryderyka Chopina oraz godło polskie wzorowane na orle przodwojennym, które zdobiją frontową ścianę przy scenie, znalazły też swoje miejsce w miniaturowej wersji. Na samej scenie stoi fortepian z zapisem ludowym utworu F. Chopina i nogi, którzy reascywiście odmierza czas. Są też obrazy i godła zgodne z oryginałem.



Hubert Pamiłankiewicz szerokoje salsal miniaturowej Sali Królewskiej. Foto: ab



**Promocja zadania** na budynku Szkoły za pomocą wiszącego banera.

